

Bezmyślność kontrolowana

ściśle

9 grudnia 2019

Kiedy polscy eksperci od wojskowości kalkulują wydatki na zakup czołgów, łodzi i innego wyposażenia dają dowód tkwienia w strategii prowadzenia walki z okresu bitwy pod Kurskiem. Gdy dodatkowo Prezydent RP sili się na przechwałki jak dalece waaażne (stałe tak podkreśla) jest polskie uczestnictwo w gremiach międzynarodowych, wniosek jest jeden – na głupotę szkoda łez, pieniędzy tym bardziej.

<https://www.youtube.com/watch?v=FJ2m-XP7g8w>

Niewątpliwie, przedstawiciel Polski był na szczycie NATO zwołanym pod pretekstem 70 rocznicy powstania tej firmy. Można domniemywać jedynie, że ustalenia dotyczące tendencji militarystyki internetu cichcem przekazane zostały zaufanemu gremium rządzących, co tłumaczy ich nieprzejeżdżane parcie do wdrażania technologii 5G niczym w dyfterycie.

Zapowiedź tematyczna celu spotkania w Londynie sformułowana jako „Błyskawiczna Innowacyjność Sojuszu – sztuczna inteligencja, hipersonika i ich implikacje w przyszłej wojnie” przedstawiona przez technokratę Hermana Narulę, oparta została na tezie konieczności redefinicji rzeczywistości. W języku potocznym chodziłoby o stworzenie matriksa na świecie. Complexity, Speed, Confidence określone jako trzy demony do okiełznania są osią reinterpretacji globalistycznych sloganów obejmujących problemy klimatu, migracji i informacji. Jako zagadnienia nieprzewidywalne jego zdaniem powinny stać się kontrolowane. Temu celowi mają służyć ludzie i maszyny zajmujące się przetwarzaniem danych w sposób zgodny z założonym planem i celem. Zbudowane w tym celu intuicyjne modele wprowadzone dzięki AI przy masowej komputeryzacji stworzą nowy świat. Ustawiczne i powszechne podłączenie do

systemu z zapewnieniem nieustannej powtarzalności sygnałów gwarantuje, że setki tysięcy użytkowników będą wdrażać zaplanowane scenariusze. Pozwoli to grać użytkownikami, eksperymentować, czyli dokonywać coś na niespotykaną wcześniej skalę. Celem jest przekształcenie ludzi do postaci tzw. jednorodnego środowiska syntetycznego. Na tym powinien oprzeć się system obronny, który dzięki funkcji analizy i wnioskowania zagwarantuje osiągnięcie celu.

Trudno po takiej prezentacji dziwić się, że najpoważniejszym zagrożeniem dla środowiska ludzkiego i jego otoczenia są wybrańcy z Krzemowej Doliny. Mającą budzić podziw jest technika nazwana deep fake (skrajny fałsz). Spreparowana dzięki sztucznej inteligencji osoba, na przykład prezydenta USA, albo znanych z historii rozpoznawalnych postaci, przeciętnemu odbiorcy wyda się realną. Podłożone audio do sfabrykowanej wypowiedzi wywoła założony z góry skutek. Niedaleko szukając, wyobraźmy sobie tak zmontowaną postać Kim Dzong Una wypowiadającego wojnę supermocarstwu. W głębokim przeświadczeniu o swym zagrożeniu supermocarstwo błyskawicznie odpowie na własną prowokację w imię "słusznie pojętego interesu obronnego własnych obywateli" uruchamiając swój arsenał. Oto podstępny sposób w jaki szybki masowy obieg dezinformacji internetowej zadowoli twórców. Próbką tej technologii było rzekome oświadczenie D. Trumpa o nadaniu Albercie (Kanada) statusu 51-ego stanu USA, gratulującego decyzji uniezależnienia się od Kanady. Do takich zagadnień sprowadzało się szereg wystąpień na londyńskim forum.

Jakkolwiek krytycznie można oceniać kinematograficzne dokonania z serii SF, na naszych oczach materializuje się ich mroczne przesłanie.

Autorstwo: Jola

Źródło: WolneMedia.net